N^{ER} 150.

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 19 *Grudnia v. s.* 1832 *Roku.*

Wiadomości Krajowe.

Nowiny Dworu d. 9 grudnia.

We wtorek, d. 6 grudnia, w dzień Wysokich Imienin Jego Cesarskiey Mości, w Kaplicy Pałacu Zimowego, odprawiła się Msza solenna w obecności Nayjaśnieyszego Cesarza Jegomości, Nayjaśnieyszey Cesarzowey Jeymości, Ich Cesarskich Wysokości Cesarzewicza Wielkiego Xięcia Następcy, Wielkiego Xięcia Michała, Wielkiey Xiężny Heleny i Wielkiey Xiężniczki Maryi; Członkowie Rady Państwa, Ministrowie, Senatorowie, Jenerałowie, Dwór, assystowali temu obchodowi. Po mszy, Członkowie Ciała Dyplomatycznego mieli honor złożyć Nayjaśnieyszym Państwu swe powinszowania; potém w appartamentach Cesarzowey Jeymości, Damy przypuszczone były do pocałowania ręki.

Sankt-Petersburg d. 7 grudnia.

Wczora w rocznicę Imienin Cesarza Jegomości, śpiewane było uroczyste *Te Deum* w Cerkwi Katedralney Panny Maryi Kazańskiey, oraz we wszystkich Cerkwiach i Kościołach. Wieczorem miasto było oświecone.

— JW. Marszałek Polny, Hrabia *Wittgenstein* temi dniami przybył do tuteyszey stolicy. (*J.d.S.P.*)

Sankt-Petersburg d. 8 grudnia.

Przez nay wyższy rozkaz dzienny d. 6 t. m., za odznaczenie się w służbie, Półkownicy wyniesieni na Jenerał-Majorów: Liczący się w woysku *Sobolewski 1szy*, Jeneralnego Sztabu *Fittinghoff 2gi*, 1go Korpusu Kadetów *Czerkasow 2gi*, z zostawieniem na dawnieyszych obowiązkach. Dowódzca Kijowskiego Arsenału, liczący się w Artylleryi *Skarodulli*. Dowódzca Brańskiego Arsenału, liczący się w Artylleryi *Bohomołow*, oba z pozostaniem na dawnieyszych obowiązkach. 2go Korpusu Kadetów *Sobolew 1szy*, z przeznaczeniem na Kommendanta do Witebska. Dworzańskiego półku *Borodin*, z pozostaniem w tymże półku. 2go Korpusu Kadetów *Kenig 2gi*, z przeznaczeniem do sprawowania obowiązkow Dyrektora 2go Korpusu Kadetów.— Mianowani: Dowodzący Kozakami Gwardyi liniowego Kozackiego woyska, we własnym J. C. M. konwoju, Esauł *Lewaszew* Podpółkownikiem, a skrzydłowy Adjutant J. C. M. Kapitan Gwardyi półku Litewskiego *Gresser 1szy*, Półkownikiem i zostawać ma w dawnieyszych obowiązkach. (*R.I.*)

Sankt-Petersburg dnia 10 grudnia.

Przez nay wyższe dyplomata, nayłaskawiey udarowani znakami orderu *S. Anny pierwszey klassy, Koroną Cesarską ozdobionemi*: Rzeczywisty Radca Stanu, Sankt-Petersburski Gubernator Cywilny, Kamerher *C.rapowicki* (d. 5), i Jenerał-Major, Sankt-Petersburski Ober-Policmeyster *Kokoszkin* (6 gr.). (*R.I.*)

— Przez nay wyższe ukazy J. C. M. do Rządzącego Senatu:

Dnia 25 listopada. Liczący się przy Heroldyi bez obowiązku, Radzca Kollegialny Alexy *Ładygin*, dla podeszłego wieku i choroby, na własną prośbę, zupełnie uwolniony ze służby, i na osnowie ukazu 18 lutego 1762 roku, mianowany Radzcą Stanu, a Sztabs-lekarz Assessor Kollegialny *Lewicki Bunin*, przy zupełnem, na własną prośbę, uwolnieniu ze służby, na osnowie tegoż ukazu podniesiony na Radzcę Dworu. — Mianowani sędziami sumniennymi: w Simbirsku Assessor Kollegialny Włodzimierz *Bobojedow* i Tulskiego Sztabs-Kapitan Andrzey *Theils*; Prezydentem Tulskiey Izby Kryminalney Sztabs Kapitan Gwardyi Alexander *Kniaziew*; Assessorem Iłłukształiskiego hauptmańskiego sądu, Gustaw *Von Heiking*.

Dnia 27 listopada. Włodzimierski Gubernator Cywilny, Rzeczywisty Radzca Stanu *Kuruta*, stosownie do swey prośby, uwolniony od tego urzędu i przyłączony do Ministeryum spraw wewnętrznych, z uwolnieniem na roczny urlop, dla poprawienia zrujnowanego w służbie zdrowia— Kostromski Gubernator Cywilny, Rzeczywisty Radca Stanu *Łańskoy*, naznaczony Włodzimierskim Gubernatorem Cywilnym.

Dnia 28 grudnia. Odstawny Rzeczywisty Radca Stanu Damjan *Koczubey*, nanowo przyjęty do służby i mianowany Członkiem Konsultacyi, przy Ministeryum Sprawiedliwości ustanowioney.

—Przez nay wyższy ukaz do Kantoru Dworu d. 1. grud. Kamerher Dworu J. C. M. Xiążę Jan *Golicyn*, zupełnie uwolniony ze służby, z wolnością noszenia munduru Dworu. (*G.S.*)

— Przybyli do Stolicy *dnia 2 grudnia z Elizabetgradu*, Dowódzca 3go odwodowego korpusu jazdy J. P. Xiążę *Chiłkow*; — *d. 3 grudnia z Jamburga*, Dowódzca 5tey Gw. Pieszey brygady J. M. *Berchmann 2gi*; *z Rygi*, tameczny Wojenny Gubernator, Inflantski, Estoński i Kurlandzki Jenerał-Gubernator, J. P. Baron *von der Pahlen 3ci*; *z Nowgorodu* Dowodzący oddzielnym Korpusem Grenadyerskim J. P. *Nabokow*; stamtądże Naczelnik Artylleryi Oddzielnego Korpusu Grenadyerskiego J. M. *Smahin*; *d. 4go z* Nowogrodu, Naczelnik 1szey Grenadyerskiey dywizyi J. P. *Ugrjumow*; *z Gżacka*, Jenerał-Kawaleryi Hr. *Orłow-Denisow* — *d. 5go z Torżka*, liczący się w woysku J. M. *Kaznakow*; z Wyborga, odstawny J. P. *Sztewen-Szteingel*; zostający w Departamencie Prowiantskim Ministeryum Woyskowego 4tey klassy *Krassowski*; *z Szawel*, odstawny J. M. *Moczulski*; *z Tweru*, Senator *Wasilczykow*; *z Narwy*, Dowódzca Gwardyi półku Wołyńskiego J. M. *Owander*; z Kurska, Dowódzca brygadny 2giey dywizyi konnych strzelców J. M. *Rajewski* — *d. 6* Dowódzca brygady 2giey dywizyi dragonów J. M. *Anrep*, J. M. *Hothoff*, z Moskwy J. M. *Iwanow*; z Wyższego-Wołoczka odstawny J. P. *Swieczyn* — ze Starey Mzagi, Jen. Adj. Hr. *Wasilczykow* — Z Witebska, Mistrz Dworu Hr. *Chreptowicz*. (*R.I.*)

Warszawa dnia 21 grudnia.

Otrzymano tu wczoray nader smutną wiadomość, iż w przeszły poniedziałek okropny był pożar w Kaliszu; kilkadziesiąt domów, w części celnieyszey miasta, i dwa kościoły, miały się stać pastwą płomieni. (*G.C.*)

Prussy.

Berlin d. 13 grudnia.

Czwarty Seym prowincyi Saskiey otworzony będzie dnia 20 stycznia 1833, w główném mieście Merseburgu.

Dowiadujemy się, że dotychczasowy nasz Poseł w Madrycie, P. Liebermann, reprezentować będzie rząd Pruski przy konferencyi londyńskiey, na mieyscu P. Bülow.— Także Poseł Związku Niemieckiego, P. Nagler, ma bydź konferencyi londyńskiey na przyszłość dodany.

— *Dnia 20* —

Z Akwisgranu nadeszło pod dniem 15 t. m., następujące doniesienie: „Właśnie nadesłano nam przez sztafetę wiadomość, że zamek obronny St. Laurent, wzięty został przez Francuzów. (*G.C.*)

Rzeczy Niderlandzkie.

Haga dnia 9 grudnia.

Handelsbladt zawiera następujące pismo z *Antwerpii*: za wpadnięciem do miasta pierwszey bomby, strach i przerażenie rozszerzyło się po całém mieście, rozumiano bowiem, iż cytadella rozpoczęła bombardowanie *Antwerpii*, tym się przekonano, iż to była przyjacielska kula Francuzka. W attaku na lunetę *St. Laurent* w nocy z dnia 5 na 6, dzielnie przez Hollendrów odpartym, Francuzi utracili kilkaset ludzi.

Marszałek *Gérard*, pomimo długoletniego zawodu militarnego, musiał dwa nowe zrobić tu doświadczenia: pierwsze, że częstokroć cytadella, łatwa na pozór do wzięcia, nie łatwo zdobytą być może; drugie, iż żarty przedwczesne ze sposobu słabey obrony Jenerała *Chassé*, nie powinny były mieć mieysca. System jego zgadza się zupełnie z twierdzeniami *Carnota*, w jego dziełku o cytadelli; chce on we 3000 ludzi bronić warowni, dozwalając zajęcia stanowisk 50,000 korpusowi, nie niszcząc jego robot. Nic pewnieyszego, jak, że Marszałek zawiódł się bardzo na lunecie *St. Laurent.*

— Dnia 10 —

Z *Liefkenshoek* donoszą pod d. 8 b. m. — „Wczoray w nocy przybyła tu szalupa z dwoma maytkami i sierżantem, który przypłynął z cytadelli przebywszy grad kul Francuzkich, i przywieźli Vice Admirałowi wiadomość, że Podpułkownik *Baer*, w pokoju Jenerała *Chassé*, od granata ciężko ranionym został, w skutek czego musiano mu rękę odjąć. Jenerał *Chassé* i Pułkownik *Kopmann*, znaydowali się w ówczas w tymże pokoju. Ranionych było w cytadelli 30. (*G.W.*)

— Dnia 11 —

Obadwa naystarsi synowie J. K. W. Xięcia Feldmarszałka, przejeżdżali dziś 11 t. m. przez Dortrecht do główney kwatery w Tilburgu.

Rozporządzeniem Królewskiem z dnia 26 t. m., nakazano na nowo skupować znaczną liczbę koni pociągowych dla artylleryi, a to w jak naykrótszym czasie, za gotową zapłatę w monecie brzęczącey.

Na giełdzie amsterdamskiey podniosły się cokolwiek kursa papierów. (*G.C.*)

— Dnia 13 —

Na wczorayszém posiedzeniu drugiey Izby, komissya zdawała sprawę, względem projektu do prawa o landszturmie, nad którym jutro odbędą się rozprawy.

Z obozu pod *Diest* donoszą pod d. 11 b. m. Lubo zostajemy w przedniey straży, samą spokoynością otoczeni jesteśmy, która przerywaną tylko bywa hukiem dział zpod *Antwerpii*. Prawdziwie, że w dziejach wojennych, nic podobnego nie zaszło, ażeby dwa nieprzyjazne sobie oddziały, które się codziennie spotykają, ograniczały się na samém spóyrzeniu wzajemném, wtenczas, gdy w niewielkiey odległości ciężkie działa hucza, rozpościerając śmierć wzajemną pomiędzy woyskami, których one część składają. (*G.W.*)

Antwerpia d. 14 grudnia.

Zeszłey nocy zdobyli Francuzi zamek obronny St. Laurent; o czém tuteysze pisma tak donoszą: Gazeta *Phare* wyraża: „O godzinie 4½ zrana uderzyli Francuzi na lunetę St. Laurent; dwie kompanie woltyżerów i dwie kompanie grenadierów 65 pułku liniowego wraz z minerami, wykonali ten attak; miniery wysadzili minę, przez co szturm ułatwiony został, z cytadelli rzucano bomby w celu wspierania lunety; o wpół do 7mey już znaydowała się w posiadaniu Francuzów. Jeden miner, pierwszy rzucił się do wyłomu, broń na ramieniu, topor w ręku, uderzył i zdobył pierwsze działo; liczą 56 do 60 ludzi wziętych w niewolę, oraz kilku zabitych i ranionych; liczby wysadzonych minami, nie można jeszcze dokładnie wiedzieć. Jenerał francuzkich inżynierów, był przytomny osobiście przy szturmie. Jeden francuzki podporucznik poległ, a dwóch żołnierzy zostało ranionych. — Hollendrzy w niewolę zabrani, byli już o 10 godzinie przed kościołem w Berchem, o godzinie 2 mieli wyruszyć do Mechlina. O 1 godzinie byli Francuzi w zamku zabezpieczeni, znosili tamże ciągle mnóstwo wielkich koszów szańcowych." — Gazeta *Journal d'Anvers* wyraża: „Wczoray koło południa zwolniał ogień oblężonych, lecz wieczorem i przez noc trwał z obódwóch stron tak mocny huk dział, iż się cała okolica trzęsła; dziś rano o godzinie 4tey zapalono kanał miny, założoney pod lunetą St. Laurent, przez co zrobiono wyłom, kompania grenadyerów 65 pułku, rzuciła się niezwłócznie do tegoż i zdobyła zamek bez wielkiego oporu; 82 Hollendrów, pomiędzy którymi 2 oficerów, wzięto w niewolę i zaprowadzono na cmentarz w Berchem; 10 rannych odprowadzono do łazaretu francuzkiego; liczba poległych jeszcze niewiadoma. Teraz trudnią się odprzątnieniem gruzów, a luneta posłuży do głównego attaku, który przysposabiają inżynierowie. — Bateryе do robienia wyłomów, zaczynają teraz ustawiać; jest to nayniebezpiecznieysza praca, ponieważ roboty odbywać się muszą pod murami cytadelli, i tylko o 50 metrów odległości od teyże. — Apteka cytadelli zburzona została zupełnie przez ogień oblegających; wszystko się spaliło, lekarstwa i bandaże, przez co ranni i chorzy odwiezieni bydź muszą do Tête-des-Flandres.— Marsz. Gérard miał, jenerałowi Chassé ofiarować zupełną polową aptekę, który takową z wdzięcznością przyjął.

Roboty oblężnicze, prowadzone z naywiększą wytrwałością, zbliżają się do swego celu; pomimo zdobycia lunety, ogień cytadelli nie ustaje od rana, a od południa jeszcze się mocnieyszy rozpoczął. W zamku St. Laurent zdobyli Francuzi 2 sześcio funtowe działa polowe, 2 moździerze i jeden granatnik.

Codziennie przybywają transporta amunicyi do armii; właśnie w tey chwili 30 wozów z ładunkami w bliskiey wiosce Thorethem, składają w magazynach na ten cel urządzonych. (*G.C.*)

Bruxella dnia 12 grudnia.

Monitor zawiera następujący siódmy biuletyn: — „*Z Antwerpii 11 grudnia w południe.* — Przedpiersienie przednich przykopów, osadzone wczoray były przez cały dzień fizylierami, którzy ciągły utrzymywali ogień, przez co kanoniery Hollenderscy bardzo rażeni byli; z tego powodu cytadella tylko ogniem karabinowym z warownych dział i bombami z moździerzy odpowiadała; jey ogień w ogólności mniey był ciągły, niż dni poprzednich. Wczoray o godzinie 6tey wieczorem, mały oddział Hollendrów, wyszedłszy z krytey drogi, bastyonu Nru 2, wywrócił kilka koszy szańcowych, zasłaniających roboty saperskie, które dochodziły do stoku tegoż bastyonu; kompania, będąca na straży w przykopach, ruszyła na pomoc saperom, i zmusiła nieprzyjaciela do odwrotu."

Równoległa na lewey stronie lunety *St-Laurent*, doprowadzona jest do szosse, między lunetą i półxiężycem. Teraz będzie można uderzyć na lunetę, przywiódłszy do milczenia niektóre jey działa. Strata w ostatnich 4ch godzinach była bardzo mała. (*G.W.*)

Król nasz powrócił onegday wieczór z Antwerpii. — Wczoray i dziś zatrudnia się Król utworzeniem nowego gabinetu.

— Prywatne listy z Londynu z 7 t. m. donoszą o nowém rozpoczęciu narad konferencyi. Zapewniają tam, że na morzu nie będzie już w tey porze żadna demonstracya przeciwko Hollandyi przedsięwzięta. — Angielscy oficerowie woyska lądowego, znayduiący się za urlopami na stałym lądzie, otrzymali rozkazy do niezwłócznego stawienia się u swoich korpusów.

Przybył do Bruxelli kommissarz angielski przy armii północney, pułkownik Caradoc, z Antwerpii.

Król Leopold przysłał na ręce marszałka Gérard, order Leopolda i 100 franków, dla jednego ranionego francuzkiego sapera, który był właśnie w tey chwili ranioпy, gdy się Król znaydował w podkopach.

Wczoray rano o godzinie 9, płynął wielki bat z czarną banderą z portu cytadelli do kanału,

gdzie odwiózł wielu rannych na pokład okrętu przewoznego, a o 11 godzinie powrócił na powrót do cytadelli.

Królowa nasza przysłała na ręce burmistrza miasta Antwerpii 4000 franków, z poleceniem podzielenia tey summy pomiędzy tych mieszkańców, którzy naywięcey w teraźnieyszych okolicznościach ucierpieli. (*G.C.*)

— *Dnia 13* —

Biuletyn 8my: — „*Z Antwerpii 12 grudnia w południe.* — Trzecia równoleżna wykopana w stoku krytey drogi bastyonu Nru 2, przeszłey nocy zupełnie ukończoną została, i rano robotnicy byli w niey zupełnie zabezpieczeni. Podczas dnia zaymowano się rozszerzeniem przykopu i wzmocnieniem przedpiersieniów. Nieprzyjaciel rzuca zawsze bomby z bastyonu Nru 1. Lecz ponieważ rzucają je z wewnątrz cytadelli, takowe przenoszą daleko za nasze woyska, które się bardzo blisko znayduią; w drugim tylko przykopie kilku ludzi trafionych zostało. Czterdzieści możdżerzy, które teraz nie więcey jak o 400 metrów od cytadelli postawiono, rzucając ciągle bomby, wraz z ogniem innych bateryy, wielkie sprawiły spustoszenie; wszystkie zabudowania są już spalone, a działochrony zniszczone. Podług doniesienia dezertera z cytadelli, który wczoray opuścił palący się arsenał, garnizon mieści się teraz w ciasnych niezdrowych kazamatach; a i tam już doszła bomba i dziesięciu ludzi skaleczyła. Część żywności stała się pastwą płomieni. Jenerał *Chassé* bardzo rzadko się pokazuje. Teraz mamy pewną nadzieję, iż uskutecznione roboty, uczynią nas wkrótce panami lunety *St Laurent.*”

Tuteyszy *Courrier* donosi: — „Dowiadujemy się z pewnego źrzódła, że ostatnie Jenerałowi *Chassé* z Hollandyi nadesłane instrukcye, polecają ochraniać miasto *Antwerpią* tak długo, póki z jey strony wyraźnie zaczepionym nie będzie.” (*G.W.*)

FRANCYA.

Paryż dnia 7 grudnia.

W przyszły tydzień, Jenerał *Solignac* wyjedzie do *Oporto*. Officerowie, którzy będą składać jego sztab, udają się codzień z pewną liczbą rekrutów do *Boulogne*.

— *Dnia 8* —

Poseł Angielski i Posłowie Pruski i Belgiyski mieli wczoray konferencye, jeden po drugim z Ministrem spraw zagranicznych.

Dziennik *Temps*, w dzisieyszym swoim biuletynie czyni swe uwagi nad wyprawą, przeciw cytadelli Antwerpskiey: „Trudność, mówi on, nie zależy na wzięciu cytadelli; lecz na tém, co po tey wyprawie nastąpi. Mylilibyśmy się bardzo, gdybyśmy mniemali, że wzięcie cytadelli pokona opór Króla Hollenderskiego, właśnie po wzięciu cytadelli prawdziwe okażą się trudności. Król *Wilhelm*, zniewolony do opuszczenia tego mieysca, nalegać będzie na wzajemne ustąpienie z terrytoryum, objęte konwencyą z dnia 22 październnika, Belgia opierać się temu będzie, póki wolność żeglugi na *Skaldzie* nie będzie zapewnioną, a Francya i Anglia związały sobie ręce. Konwencya przeto z dnia 22 października, bezskuteczna blokada, która się skończyła rozproszeniem się flotty, zręczność naszych officerów i męztwo naszey armii, pod względem dyplomatycznym, okażą się mało użytecznemi.

W dniu 3 b. m. otworzony został uroczyście w *Strażburgu* kanał, łączący *Rodan* z *Renem*.

— *Dnia 9* —

Oczekują tu na wiadomość poddania się cytadelli Antwerpskiey; a przynaymniey, iak jedna z tuteyszych gazet donosi, kanoniery w hotelu inwalidów, stoją ciągle przy swych działach, aby ten szczęśliwy wypadek hukiem dział stolicy ogłosić.

Jenerał *Grouchy*, syn Marszałka, znayduje się w *Metz*, dla objęcia tam dowództwa nad korpusem kawaleryi.

— *Dnia 10* —

Turecki Jenerał *Mohamed Emir Namuck* Pasza, jako Poseł Turecki, przeznaczony do gabinetu Angielskiego, w podróży swojey do *Londynu*, przybył dnia 5 do *Strażburga.*

Z *Blaye* donoszą pod dniem 5 b. m., że tameczna cytadella została zupełnie uzbrojoną; zaymują się osadzaniem dział na wałach. Srodki ostróżności względem Xiężney *Berry* są pomnożone: jak tylko okazuje zamiar zrobienia przechadzki na wałach, Gubernator wysyła oddział zwiadowy, który obchodzi wszystkie mieysca, nawet w znaczney odległości od stoku.

P. *Girout*, uczeń prawa, który był ujęty, jako podeyrzany, z powodu wystrzału na *Pont-Royal*, został wczoray uznany za niewinnego, i na wolność wypuszczony.

Względem flotty Hollenderskiey, Marszałek *Gérard* przesłał następującą wiadomość z dnia 7 grudnia: „Flotta Hollenderska posunęła się wczoray na przód dla przeszkadzania naszym operacyom, strzelała na nasze straże, i przesłała rozmaite swoje żądania. Gdyby chciała w górę rzeki popłynąć, straszna baterya, z 60 dział złożona, ciężkie jey podróży zadałaby razy. Oddziały naszego woyska po obudwóch stronach rzeki, zbliżyły się ku zamkom *Lillo* i *Liefkenshoek*, które daleko wodą są oblane, przez którą tylko bardzo ciasną drogą zbliżyć się można. O oblężeniu, a tym bardziey o zdobyciu tych zamków, przy ich obronnym stanie, nie można teraz ani myśleć.

Mówią, iż się miał odbyć pojedynek między Ministrem *Argout* i Hrabią *Maubourg*, z powodu przykrych wyrazów, których sobie ten Minister pozwolił, pod czas posiedzeń w Izbie Deputowanych.

Minister *Guizot*, lubo przychodzi do zdrowia, nie może jednak jeszcze znaydować się na obradach gabinetowych.

Słychać, że Vice-Admirał *Ducrest de Villeneuve*, ma objąć dowództwo nad Francuzką stacyą przed *Rio Janeiro.*

— *Dnia 11* —

Wczoray zebrało się liczne towarzystwo w *Tuilleries*, gdzie się przeszło 800 osób znaydowało.

Dziennik *Temps* donosi: „Na powtarzane należące żądania Króla *Ferdynanda* i Królowey Rejentki, i za przyłożeniem się P. *Zea Bermudez*, Hrabia *Ofalia*, wyjechał ztąd w sobotę do *Madrytu.*

Słychać, że Ministeryum projekt do prawa względem stanu oblężenia, z tego powodu, pierwey wniesie do Izby Parów, gdyż nie jest pewném, czy w tak ważnym przedmiocie zyska większość w izbie deputowanych. *Messager des Chambres* mniema, że ten projekt i w izbie Parów odrzucony zostanie.

Jeden z Deputowanych Departamentu *Finisterre*, ma uczynić wniosek w Izbie Deputowanych, aby podatek od soli został do połowy zmnieyszony.

Odebrana tu dziś nadzwyczayną drogą, *Nadworna Madrycka gazeta*, zawiera bardzo ważny okolnik, który wydał Prezes rady do wszystkich Ajentów Hiszpańskich za granicą. *Messager des Chambres* daje z niego następujące wyjątki: „Królowa oświadcza się, jako nieubłagana nieprzyjaciółka wszelkich, tak religiynych, jak politycznych nowości, któreby miały na celu zmianę teraźnieyszego w Królestwie porządku, rzeczy. Jest jednak skłonną do zaprowadzenia takich ulepszeń, które zdrowa polityka i doświadczenie znanych z prawdziwego patryotyzmu mężów, doradzają. Co do sporu między dwóma braćmi domu *Braganza*, Królowa dotychczasowego systematu nie odstąpi. Nayściśleyszą zachowa neutralność, aby dowieść, o ile szanuje niezawisłość innych narodów. Równie od Francyi i Anglii otrzymała Królowa uroczyste zapewnienie, że i te dwa Mocarstwa, zaręczoney przez nich dochowają neutralności.

— *Dnia 13* — (*G.W.*)

Bawiący tu od niejakiego czasu Jenerał Cor-

dova, Hiszpański Poseł w Berlinie, otrzymawszy wczoray wieczór listy z Madrytu, udał się niezwłócznie w podróż do tey stolicy.

Izba parów mianowała na swém wczorayszém posiedzeniu Kommissyą, do roztrząsania projektu do prawa względem stanu oblężenia. Margrabia Dreux-Brézé, sprzeciwiał się propozycyi przez kilku parów zrobioney, aby sam Prezes wybrał członków kommissyi; lecz nie odniosł pożądanego skutku.

W izbie deputowanych, wniesiono wczoray również dwa nader ważne projekta do prawa. Pierwszy, przez Ministra handlu udzielony, tyczy się wywłaszczenia właścicieli gruntów, gdzie tego dobro ogólne wymagać będzie, drugi przez W. Pieczętarza podany, tyczy się odpowiedzialności Ministrów.

Głoszą, że W. Pieczętarz wkrótce poda izbie Parów projekt do prawa względem stanowczego urządzenia rady stanu. (*G.C.*)

Anglia.

Londyn d. 11 grudnia.

Rząd postanowił, aby w Irlandyi wstrzymane były wszystkie processa o dziesięciny.

Hamburski Korrespondent zawiera następujący list z *Londynu*: „Wigowie na wyborach w stolicy odnieśli zupełne zwycięztwo. W *City* obrano Panów *Groote*, *Waithman* i *John Key*; w *Westminster* sekretarza wojennego *Hobhouse* i *Francis Burdett*; w *Tower-Hamlets*, doktora *Lushington* i P. *Clay*; w *Mary-le Bone* P. *Portman* i *William Horne*. Ich współzawodnicy, tak ze stronnictwa Toryssów, jak Radykalistów, bardzo małą otrzymali liczbę głosów.

Gazeta Nadworna zawiera bezprzykładne w historyi naszey mianowanie Parów. Między innemi mianowani zostali: margrabia *Tawistock*, syn Xięcia *Beford* baronem *Howland*, hrabia *Uxbridge* syn margrabi *Anglessea* baronem *Paget*, lord *Howick* syn hrabiego *Grey* baronem *Grey-Groby*, a Pan *Stanley* syn hrabiego *Derby* baronem *Stanley*. Wszyscy czterey otrzymali mieysca w izbie wyższey. Jest to więc pierwsze zdarzenie, aby synowie Parów zasiadali z oycami w izbie wyższey.

Nadzwyczayny dodatek dzisieyszey gazety *Standard*, wydany wieczorem, ogłosił bardzo niezadowolniające wiadomości z *Bruxelli*. Jey korrespondent z tego miasta donosi pod d. 10 b. m., że marszałek *Gérard*, znaydując się w nienaylepszém położeniu, obawiając się z tego powodu utraty wielu tysięcy ludzi, bez pewney nadziei prędkiego pomyślnego skutku, nalegał na Króla *Leopolda*, o pozwolenie bombardowania cytadelli ze strony miasta. Król opierał się długo temu żądaniu, lecz nareszcie, na stanowcze przedstawienia marszałka, zezwolił pod warunkiem, ażeby rząd Francuzki tego zezwolenia żądał poprzednio formalnie *Sine qua non*. Odesłano w tym względzie depesze przez telegraf do *Paryża*, i dnia 10 oczekiwano odpowiedzi z gabinetu Francuzkiego.

Hrabia *Grey* powrócił wczoray z *Cast-Sheen* do stolicy.

Pan *Macaulay* otrzymał nowy dowód poważania od rządu; hrabia *Grey* powierzył mu urząd sekretarza departamentu Indyy Wschodnich. Jest to naytrudnieyszy urząd, na którym ciąży naywiększa odpowiedzialność po Prezesie Rady Ministrów. (*G.W.*)

Roboty oblężnicze potrwają dłużey, jak z początku rozumiano; niepogodna pora czasu, zacięta obrona Hollendrów, są tego przyczyną. Baterye do robienia wyłomów dopiero natenczas mogą bydź zupełnie wystawione, gdy ogień nieprzyjacielski zmuszony będzie do milczenia. Będziemy podobno zmuszeni otworzyć trzecią paralellę; przed drugą bateryę zaprowadzamy moździerze.— Luneta St. Laurent jest zupełnie osadzona; przedsięwzięte z obydwóch stron roboty przykopów już są ukończone tey nocy, urządzono ukrytą drogę, zasłonioną podwóynym szańcem, dla wstrzymania ognia nieprzyjacielskiego; robotnicy spędzeni byli kilka razy od prac swoich przez wystrzały nieprzyjacielskie, a często ledwie o 2 stóp postąpili z robotą. Nawet w lunecie zamku St. Laurent, musi bydź wyłom zrobiony; spodziewamy się tym sposobem prędzey takową zdobyć. Przed zdobyciem cytadelli potrzebna nam koniecznie luneta, gdyż mogłaby otworzyć na nas ogień poboczny, któryby nas mocno raził.

Lord kanclerz, przyszedłszy do zdrowia, przyymował dnia 5 t. m. deputacyą, mającą na czele Pana John Key, która mu wręczyła złoty puhar, na pamiątkę imieniem hrabstwa Penny.

Pisma tuteysze donoszą, iż P. Stratford-Canning odjedzie niezwłócznie do Madrytu, dla załatwienia walki pomiędzy Xiążętami domu Braganza w Portugalii. Ten negocyant spodziewa się pomyślnego skutku układów. Według pewnego pisma porannego, ma bydź pierwszą podstawą układów, aby obydway bracia zrzekli się tronu; zaś Donna Maria da Gloria, uznana za Królową, zaślubiona ma bydź z pewnym Xiążęciem z domu panującego na stałym lądzie.

— *Dnia 12* —

Donosiliśmy już, że mocarstwa pragną pojednać dwóch walczących z sobą braci w Portugalii; dodają teraz do tey wiadomości, że Królowa Donna Marya, zaślubioną bydź ma z jednym z Xiążąt Bawarskich.

Margrabia Palmella otrzymał wczoray depeszę; po czém niezwłócznie przesłał notę do lorda Palmerstona.

Wczoray przybył z Hagi goniec do Posła Austryackiego z doniesieniem, że Król Hollenderski oświadczył, iż obstawać będzie do ostatniego, przy systemacie odpornym, i że zaczepne działania zależeć będą z jego strony od okoliczności.

Według dzisieyszey gazety *Times*, powszechnie twierdzą, że marszałek Gérard, wkrótce zacznie bombardować cytadellę antwerpską od strony miasta.

Z Nowego-Yorku donoszą pod dniem 15 listopada, że jenerał Jakson rzeczywiście znaczną większością głosów, obrany znowu został Prezydentem Zjednoczonych Stanów Ameryki-Północney.

— *Dnia 14* —

Wczoray wieczor miał Xiążę Talleyrand naradę z lordem Palmerstonem, i wysłał natychmiast depesze przez gońca do Paryża.

Pan Maurojeni, nadzwyczayny Poseł Porty Ottomańskiey, miał wczoray bardzo długą naradę z lordem Palmerstonem, w wydziale spraw zagranicznych. (*G.C.*)

Grecya.

Nauplia d. 17 listopada.

Niepokoje, które od tak dawna uciskają Grecyą, sprężystém postępowaniem Jenerała *Corbet* Plac-Kommendanta *Nauplii*, uśmierzone zostały, i Grecya cieszy się teraz spokoynością, jakiey oddawna nie doznawała. — W *Nauplii* spodziewają się wkrótce przybycia Rejencyi z *Munich*, która, bezwątpienia, osłabi rozjątrzenia, jakie między różnemi stronnictwami panują. Flotta Egipska, złożona z 4 liniowych okrętów, 8 fregat i 4 brygów, była widzianą na wysokości *Scio*. Turecka i Egipska flotta, stały przez dwa dni naprzeciwko siebie i rozłączyły się bez walki. (*G.W.*)

	Czas Obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatr.	Stan powietrza.
Obserwacye meteorologiczne.	d. 16 o 2 wieczor.	28 cal. 1,4 lin.	— 6¼ stopni.	Południowy.	Pochmurno.
	d. 17 o godz. 8¼ rano.	28 — 2,0 —	— 11¾ — —	Połud. Zach.	Pogoda.
	d. 18 — — —	28 — 2,2 —	— 8¼ — —	Południowy.	Śnieg.
	d. 19 — — —	28 — 3,8 —	— 8 — —	Południowy.	Pochmurno.

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 150.

Wilno dnia 19 Grudnia v. s. 1832 roku.

WŁOCHY.

Rzym dnia 1 grudnia.

Angielski Poseł, podał Jego Swiątobliwości notę, względem koniecznie potrzebnych ulepszeń, zarządu w Papiezkiém Państwie. Zgodnie z tém przedstawieniem, rady prowincyonalne w Bononii i Romanii, podały swe obszerne uwagi, względem usunięcia wielu istniejących nadużyć i zaprowadzenia dobrych ustaw. (*G.C.*)

TURCYA.

Konstantynopol 10 listopada.

Egipcyanie maszerują śpiesznie ku stolicy i zamierzają ją równocześnie z flotty attakować. Szczątki woysk Sułtana są wystawione na naywiększe niebezpieczeństwo. W. Wezyr opuścił z tego powodu nagle stolicę, zgromadza wszelkie milicye i spodziewa się tak długo wstrzymać nieprzyjaciela, aż woyska posiłkowe nadeydą.

— *Dnia 27* —

Listy w gazecie Powszechney Pruskiey umieszczone, zawierają następujący artykuł: „Położenie Porty jest nader krytyczne: zagrożona jest nie tylko przez Ibrahima Paszę widoczną przemocą, lecz także przez rozdwojenie w samém łonie dywanu, sparaliżowaną została. — W dywanie znayduje się jeszcze wielu stronników dawnego systematu; każde nieszczęście uważają oni za skutek zaprowadzonych przez Sułtana nowości, a nawet policzają mu to za występek, że z Frankami sypiał pod jednym dachem; wnoszą ztąd zatém, że go Chrześcianie używają za narzędzie, do zagubienia Islamizmu. To stronnictwo liczy naywięcey swoich członków w kascie Ulemów, którzy przez reformy Sułtana, wiele utracili z swojey powagi. Gdy właśnie w Konstantynopolu rozprawiają nad przypuszczeniem zagraniczney pomocy, czynią Egipcyanie przygotowania do korzystania z odniesionych zwycięztw, aby Sułtanowi, w przypadku układów, nayuciążliwsze założyć warunki. Wśród tak nieprzyjemnych okoliczności, musi Sułtan ulegnąć, lub odstąpić systematu, według którego dotąd z taką wytrwałością postępował; musi on znowu przywrócić dawne zwyczaje, i postępować znowu tak, jak Mehemed Ali, aby większa Muzułmanów część, którzy jeszcze mocno obstają przy wypełnianiu przepisów Alkoranu, oraz Sułtana, jako prawowiernego, a siebie za obowiązanych do posłuszeństwa, uważają. Z trudnością to wprawdzie Sułtanowi przyydzie, przybierać na siebie taką rolę i, podobno, według swego zwyczaju, zechce wystawić swoję osobę na naywiększe niebezpieczeństwo, niżeliby miał odstępować od dokonania swoich planów reformy. Sułtan musi więc rozwinąć wielką sprężystość i biegłość, aby nie uległ okolicznościom.”(*G.C.*)

OGŁOSZENIA.

1 Rząd Pożyczkowego Banku Państwa, podaje do wiadomości wszystkim PP. właścicielom osiedlonych majątków i domow, którzy oddali je na ewikcyą do Pożyczkowego Banku przed wydaniem prawideł o lokacyach i pożyczkach, 1830 roku Stycznia 1 dnia Naywyżey utwierdzonych na 8mio letnich prawidłach, że jako na osnowie wyżey wyrażonych dnia 1go stycznia 1830go roku prawideł przeniesienie pożyczek ich na inne terminy: 15, 26 i 37 lat, na równi z innemi powinno było bydź zrobione w pierwszych rocznych terminach po 1szym maju 1831 roku; niektórzy zaś z takowych dłużników w zamiarze zapewnie, że oni mogą korzystać z przeniesienia i po upływie 8mio letniego terminu ich pożyczek, o tém Banku na naznaczonych rocznych terminach nie prosili, a teraz wchodzą o tém z prośbami; przeto dla odróżnienia wszelkiego niewyrozumienia, za rezolucyą Pana Ministra Skarbu postanawia się przeniesienie 8mio-letnich pożyczek, uczynionych przed wydaniem wyżey uczynionych 1830 roku Stycznia 1go Naywyżey potwierdzonych prawideł na inne terminy, dozwolić tylko w przeciągu jednego roku od dnia wydrukowania tego ogłoszenia — Jeśli zaś kto z dłużników w tym terminie nie poda objawienia o przeniesienie, tedy podług istotney mocy 15 § pomienionych prawideł, już to mieysca mieć nie może, i pożyczka pozostanie na 8mioletnich prawidłach do upłynienia 8mioletniego terminu, na jakowyto termin pożyczka powinna bydź opłaconą w zupełności.

Rządca Kancellaryi Jakób Fiedorowski.

(1528)

---

1. Wileńska Izba Skarbowa ninieyszém ogłasza, iż w niey będą się odbywały targi na przedaż materyałow, pozostałych od zbitych kapitulnych domow i termin dla targu przeznaczony 2, a dla przetargu 5 dnia następującego stycznia 1833 roku. Zatém życzący uczęstniczyć w takowych targach zechcą przybydź do Izby na wyżey wyrażone terminy z pewnemi ewikcyami.

Sekretarz Hayko.

Pełniący obowiązek Żurnalisty Czapliński.

(1532)

---

1. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż dla odbycia targow na wzięcie w miastach tuteyszey Gubernii od 1 stycznia następującego 1833 roku, po 1 stycznia przyszłego 1836 roku dostawy dla aresztantów oboyga płci odzienia i obówia przeznaczone terminy 15 i przetarg 17 dnia lutego następującego 1833 roku; zaczem życzący podjąć się takowey dostawy, zechcą przybydź na wyrażone terminy do Mińskiey Skarbowey Izby z dostatecznemi i pewnemi ewikcyami, gdzie

za przybyciem ich objawione im będą kondycye i wzory odzienia i obówia. Grudnia 10 dnia 1832.

Sowietnik Romanowski.
Sekretarz Amalicki.
Za Naczelnika Stołu Rytwiński. (1526)

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnącego Całą Rossyą, etc. etc. etc.

1 Urodzonym Karolowi i Klarze z Jabłońskich Stengelmejerom Porucznikom Woysk Rossyyskich małż., Benedyktowi Skinderowi V. Marszałkowi Lidzkiemu, Leonowi Wojewodzkiemu Sędziemu Granicz. Lidzkiemu, Pozew przed Sąd Powiatowy Lidzki z instancyi Urodzoney Anny Jabłońskiey Rotmistrzowey W. Ross., z dokładem opiekuna b. Komissarza Ziemsk. Lidzkiego i Kawalera Jana Termińskiego, która z WW. przy odwołaniu się do dowodow u Sądu składających się ma rzecz o to: pod rokiem 1825 od miesiąca septembra zaszła umowa i postanowienie między zeszłym Tymoteuszem Jabłońskim a żałującą Anną Millerową wdową połączenia się ślubnym związkiem, i to w miesiącu nowembrze 29 dnia w tymże roku dokonaném zostało: lecz gdy Rotmistrz Jabłoński w biédney sytuacyi i wielkim niedostatku żywienia i odzienia siebie zostawał, wszelkie te potrzeby pracą i funduszem żałującey zaspokojonemi były — Czasu spólnego małżeństwa pożycia zeszły Jabłoński biorąc na różne potrzeby gotowe u żony pieniądze — reperował dóm swóy w mieście Lidzie będący; prowadził różne procedera w Ziemstwie Lidzkiém i w Sądzie Głów. Grodzieńskim z Urodzonemi Kamieńskiemi, Lipińskiemi i dalszemi osobami; na to wszystko dostarczała pieniędzy własnych żona, i jak oświadczenie 1829 roku februaryi 26 dnia w Aktach Ziemskich Lidzkich zapisane wyświeca zł. 5,610 na interessa mężowskie wydatkowała — We dwa lata zakroczyła śmierć Rotmistrza Jabłońskiego, który w roku 1827 miesiąca septembra 30 dnia bez testamentowey schodząc dyspozycyi, dwie summy jedną u obżałgo Skindera, drugą u obżałgo Wojewodzkiego na odpowiedź wydatkow żony zostawił, obżałni Porucznikowstwo Sztengielmejerowie, znacznie oddaleni w Petersburgu mieszkając, na czynione odezwy nie odpowiadając, wydatkow żałcey Jabłońskiey na potrzeby męża osobno na jego przystoyne według rangi pochowanie zwracać expensu niechcecie; przeto żałca delatorka z mocy dekretu oczewistego Grodz. Lidz. summę 997 zł. na V. Marszałku Skinderze 1822 roku septembra 14 dnia zasądzającego; oddzielnie za kartą Sędziego Wojewodzkiego 1817 roku decembra 27 dnia zeszłemu Jabłońskiemu wydaną zł. 1,200, czyniąc dopomnienek — Prosi Sądu tych obu summ w nadgrodę wydatkow z zaległemi procentami na debitorach dla siebie rekognoskowania; jeśliby zaś Porucznikowa Sztengielmejerowa te summy dla siebie odzyskać usiłowała, przeto sądzenia na oney wydatkow dla Jabłońskiey zł. 5,610, za pogrzebienie męża zł. 300 z procentem od śmierci Rotmistrza Jabłońskiego należnym, a na pewność zyskania tey należności nakazania dać słuszną ewikcyą, uznania delatorkę bliższą do dowodu, i zwrótu wydatkow prawnych — w końcu do zapewnienia satysfakcyi zapaść mającego wyroku, inekwitacyi do dłużnikow majątku per extenuationem decydowania.

Roku 1832 decembra 14 dnia, że takowa kopija pozwu jest zgodną co do słowa z autentykiem w Sądzie Powiatowym Lidzkim złożonym świadczę.

Sekretarz Wincenty Maszewski.
Za Naczelnika Stołu Leopold Myszkowski. (1527)

---

1 W roku 1830 nabyłem aktorstwem folwark Szereikiszki, w powiecie Wileńskim leżący, od zeszłego Józefa Xięcia Giedroycia b. Sędziego Ziemskiego Wileńskiego, i na ewikcyą zostawiłem u siebie za obligiem wydanym rubli srebrem tysiąc; jakowych termin opłaty przypada w dniu 23 apryla 1833 roku. A także, za przedłożeniem Ministra Oświecenia i rezolucyą Kommisyi Edukacyyney Wileńskiey, powrócone zostały do władania mojego folwarki Styrnie i Bebrusy natury dóbr Pojezuickich, a nawzajem z summy za aktorstwo tychże folwarkow wziętey, przyjąłem do spłaty kredytorów WW. Jana i Maryanny Brylińskich, o czém w roku przeszłym 1831 w miesiącu decembrze przez Kuriera Litewskiego interesowane osoby zawiadomiłem, i kredytorow na dwa tysiące kilkaset rubli srebrem na ominiony Sty Jerzy kończącego się roku spłaciłem. Jeśliby więc miał kto jaką pretensyą do folwarku Szereikiszek od zeszł. Xcia Giedroycia nabytego, i do WW. Brylińskich, raczy zgłosić się do mnie, podczas następujących kontraktow w mieście Wilnie; w przeciwnym bowiem razie, jako po upłynionym trzyletnim terminie, każden winien będzie szukać swojey należności, u swych debitorow wyżey wyrażonych. Datt. 1832 roku mca grudnia 15 dnia.

Kajetan Kostrowicki były Chorąży ptu Dziśnieńskiego. (1522)

PROSPEKT
NOWOROCZNIKA DLA PŁCI PIĘKNEY
Na rok 1833 w Wilnie.

Pożytek z przyjemnością głównym jest zamiarem Wydawcy Noworocznika. Zbiór ten, na wzór Almanachów dla Płci piękney za granicą wydawanych, ułożony, ma zawierać rozmaite gatunki poezyi współczesnych, równie jak dawnieyszych poetów, drukiem dotąd nieogłoszone — Powieści moralne prozą, któreby interessując Czytelników zabawiły — biografie ludzi sławnych, wyjątki historyczne i inne twory talentu, temu rodzajowi pisma właściwe. Pisałem w Wilnie 1832 grudnia 16 dnia.

T. Glücksberg, (1533)

---

2 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Na oddanie z publicznych targow w odkupną dzierżawę w Wileńskiey Gubernii w każdém poodzielnie mieście z jego powiatami bez rozdzielenia na Kahały i Przykahałki krobczanych żydowskich poborow podług instrukcyi, które jako i poprzednicze kondycye przy targach mają bydź objawione, od dnia 1go apryla 1833go do 1go apryla 1834 roku, przezna-

czone terminy dla targow 13 i przetargu 16 dnia następującego msca marca 1833 roku; a zatém życzący uczęstniczyć w takowych targach, zechcą przybydź z prawnemi i dostatecznemi ewikcyami do tego Rządu. — Grudnia 13 dnia 1832 roku.

Assessor Józef Szulc.
Sekretarz Kowalenok.
Naczelnik Stołu Purzycki. (1519)

---

2 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu, dla dozupełnienia objawienia wydrukowanego w Gazecie Litewskiego Kuryera pod Nrem 132, 133 i 134 obwieszcza się, iż w nim z odebraney przy odniesieniu się Kommissyi umorzenia długow Państwa 297 t. rubli assygnacyami summy, na zaspokojenie likwidacyynych pretensyy obywateli tuteyszey Gubernii, za wzięte u nich w 1812 i 1813 leciech przez woyska zapasy, będzie się odbywała opłata dla obywateli i majątków Telszewskiego powiatu wyrażonych, dla każdego podług rozrachunków Kontrolera Państwa pieniędzy, na tych samych zasadach, jakie wyłożone w wydrukowaném pierwiey Gubernialnego Rządu ogłoszeniu. Grudnia 13 dnia 1832 roku.

Assessor Józef Szulc.
Sekretarz Kowalenok.
Naczelnik Stołu Purzycki. (1520)

---

2 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski naznaczony dla usatysfakcyonowania wierzycieli zeszłego Wincentego i Anny z Gromnickich Ancyporowiczow, Deputatow Wywodowych Gubernii Wileńskiey, celem ostatecznego ukończenia konkursowego dzieła, w Mieście Wiłkomierzu agitujący się, zapowiada, iż takową sprawę nieodmiennie w dniu 3 następującego miesiąca stycznia w namowę wezmie. — Roku 1832 msca grudnia 13 dnia.

Józef Hoppen Sędzia Powiatowy Wiłkomierski.
Samuel Nacowicz Sądu Wiłkomir. Pttu Assessor Exdywizor.
Stanisław Montwiłł Sądu Wiłkomir. Pttu Assessor.

---

2 Znayduje się do przedania Portret Ibrahima Baszy, w Księgarni Zawadzkiego, w sklepie Weysa i w Redakcyi Kuryera Litewskiego. (1521)

Z woli JW. Ministra Skarbu na przewiezienie z Grodna do Białegostoku nowey miedzianey monety, ważącey po 36 rubli na pud 25,000 rubli, naznaczone w Izbie Skarbowey Grodzieńskiey licytacya dnia 3 stycznia 1833 roku, żądający wziąć pomienioną przewózkę raczą przybyć w oznaczonym terminie do Izby Skarbowey na targi z prawną kancyą.

Sowietnik W. Styczyński.
Wczynności Sekretarza W. Steckiewicz. (1509)

---

3. Opieka Szlachecka Powiatu Wileńskiego, wspełnienie Naywyższych JEGO CESARSKIEY MOSCI Ukazów, aby każdy, szczycący się rodowitością szlachecką do właściwey sobie klassy w Kommissyi na ten przedmiot ustanowioney zapisał się: żeby małoletni, jako sami przez się tego załatwić nie mogący, na tém w czasie poźnieyszym nie szkodowali, poleca wszystkim w ogólności Opiekunom nad małoletniemi przez Opiekę niniejszą naznaczonym, iżby nie tracąc czasu, natychmiast spisy pupillów swoich do Kommissyi nieodmiennie, przed pierwszym nadchodzącego msca stycznia przedstawili, mając na widoku, iż naymnieysza zwłóka z opieszałości, którego kolwiek bądź opiekuna pochodząca, spadnie na własną jego odpowiedzialność. Datt. 1832 roku msca grudnia 12 dnia.

Prezydujący w Opiece, Pełniący urząd Marszałka Pttu Wileń. Powiatowy Sędzia i Kawaler Gasper Hornowski.

Za Sekretarza Józef Karwowski. (1514)

---

3 Od Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż za nieopłatę przez poręczników byłego dzierżawcy Mielnickiego Amtu obywatela Dominika Włodka, nagromadzoney przez tegoż Włodka Skarbowey niedopłaty, podpadłe ztąd ewikcyi: majątek Pobojew 57 i Ułasowszczyzna 50 w Wołkowyskim, a Lisowczyce 15 dusz w Brzeskim powiatach położone, przeznaczone na wyprzedaż z publicznych targow; do czego też przeznaczony w Gubernialnym Rządzie dla targu termin 22go lutego przyszłego 1833 roku z ustanowionym prawnym przetargiem; zatém życzący kupić pomienione majątki zechcą przybywać do tego Rządu na termin naznaczony, z gotowemi pieniędzmi. Dnia 7 grudnia 1832 roku.

Naczelnik Stołu Kozłowski. (1506)

---

3. *Rząd Obwodu Białostockiego podaje do publiczney wiadomości, iż w tuteyszey Magistraturze Powszechney Opieki przedawać się będą zastawne za dług teyże Magistraturze dwa murowane domy z placami i dalszemi przynależnościami, położone w mieście Białymstoku w rynku pod N. 407 i 408 należne, do Starozakonnego Lewina Calela Kurlandzkiego, wartość których otaxowana 11,164 rubli 78 kop. srebrem. Zatém życzący one kupić, zechcą stawić się do licytacyi w terminach 1szym 11go stycznia, 2gim 9go lutego przyszłego 1833 roku, a 3cim ostatecznym za cztéry miesiące od datty poźnieyszego wydrukowania tego ogłoszenia w krajowych gazetach.*

Sowietnik Kardynałowski.
Sekretarz Brylewski.
Stoła Pomocnik Wierciński. (1508)

---

3 *Oświadczenie przez niżey podpisaną Barbarę Kuczukową, zanosi się przeciwko Hipolitowi Kuczukowi synowi swojemu w rzeczy następney: — Zeszły ś. p. Józef Kuczuk mąż móy, wspólnie ze mną jeszcze w roku 1819 7bra 20, nabył folwark Sieńkowszczyznę w Powiecie Oszmiańskim położony, i wspólnie ony pod życiem swoiém possydował; po śmierci zaś męża, wykomenderowany Członek Dworzańskiey Oszmiańskiey Opieki Sędzia Floryan Wołoszyński, zinwentował cały majątek; z jakowey inwentacyi okazało się, że oprócz wspólności kupna Sieńkowszczyzny, jestem jeszcze niezaprzeczoną aktorką dożywotnią folwarku Dworcow alias Czerepow, pod zastawą jeszcze oyca mojego będącego, a do mnie drogą*

(*)

sukcessyi doszłego — Przy inwentacyi zatém podałam Urzędnikowi doniesienie, żądając oddziału mojego funduszu, od funduszu na dziecię po oycu przypadającego, o czém Urzędnik raportował Opiece Dworzańskiey Powiatu Oszmiańskiego; po jakowym raporcie, Opieka Dworzańska, przez pismo do mnie na dniu 9 februaryi 1831 roku, za Nrem 2 nadesłane, uwiadomiła, iż pod małoletnością dzieci, czynić dystynkcyi funduszu nie jest władną, a ztąd zostawując cały fundusz w zarządzie moim, nad nieletniém potomstwem W. Michała Puciały za Opiekuna przeznaczyła. — Tymczasem z sześciorga potomstwa małoletniego, naystarszy syn móy Hipolit Kuczuk, ukończywszy lat ośmnaście, niezważając na to, iż dalsze rodzeństwo małoletnie, zażądał działu funduszu po oycu pozostałego, na jakowy, chociażbym się chętnie, jako wszystkim dzieciom równie sprzyjająca matka, zgodziła, lecz gdy tego przeciwko prawu uczynić nie mogę, a syn móy Hipolit, wiedziony, jak widać, złemi radami, ani przyzwoitego matce uszanowania zachować, ani jey perswazyi, słuchać nie chce, lecz owszem bez moiey woli zabrawszy kwity, z różnych Juryzdykcyy wydawane, na opłatę remanentów Skarbowych, za Klemensa Kuczuka uprzedniego części Sieńkowszczyzny dziedzica, onych dotąd nie powraca; jak równie ze sprzętów i żywiołów, oraz garderoby po oycu pozostałey, wziąwszy, co się mu podobało, tém samém na krzywdę dalszego swojego rodzeństwa postępuje, a nawet daje się słyszeć, iż swóy stopień sukcessyi chce inney obcey osobie, z krzywdą zapewne własną, ustąpić; troskliwa zatém matka o los jego, a mianowicie o los małoletnich dzieci, ostrzega ninieyszém, iż syn Hipolit Kuczuk, w żadne układy o swóy stopień sukcessyi nie jest władnym wchodzić z przyczyn powyżey zjaśnionych, albowiem nikt rozporządzać funduszem, którego w ręku nie ma, podług prawa nie może; jak oraz, iż kwity powyżey zjaśnione, w ręku jego znaydują się nienależnie, a ztąd, że syn Hipolit z onych sam jeden korzystać nie może i niepowinien, zapowiadając, niniejsze oświadczenie dla wiadomości interessowanych stron do Gazety Kuryera Litewskiego zamieszczam — Datt roku 1832 miesiąca grudnia 12 dnia — Barbara Kuczukowa.

Roku 1832 miesiąca grudnia 13 dnia. Przed Sądem Powiatowym Wileńskim stawając osobiście WJPan Ferdynand Budzyński, takowe oświadczenie po rezolucyi Sądowey wpisać do protokółu podał.

Assesor Jan Pisanka.
Wileńskiego Powiatowego Sądu Regent Tomasz Stempkowski.
Czytano Teodor Pisanka. (1513)

Dnia 14 tego msca z domu JW. Hrabi Tyszkiewicza, na ulicy Trockiey zginęła suczka mała, biała, z świattło-kasztanowatemi plamami. Ktoby takową odniosł odbierze przyzwoitą nadgrodę.

NOWY SŁOWNIK
POLSKO - ROSSYYSKO - FRANCUZKI.
PODŁUG NAYLEPSZYCH DYKCYONARZOW
UŁOŻONY.
PRZEZ J. KRASZEWSKIEGO.

Nieodbita potrzeba dobrych podręcznych Słowników, a razem brak ich w naszym języku, oddawna już i dotkliwie czuć się dają. Wszystko co dotąd w tym rodzaju ogłoszoném zostało, albo z powodu obszerności swojey, i wysokiey ceny niedostępném jest dla ogółu Czytelników, albo też przez zbytnią krótkość i niedokładność celowi nie odpowiada. Zaradzić takowemu niedostatkowi, o ile ten utrudniał poznanie języków naypowszechniey w kraju naszym używanych było celem wydawców wymienionego na wstępie dzieła. Jestto pierwsza część Zbioru Słowników do języków: Polskiego, Rossyyskiego i Francuzkiego, mającego się zawrzeć w trzech oddziałach. Każda z tych części zastąpi dwa zupełne Słowniki; i tak: pierwsza, będąca przedmiotem niniejszego ogłoszenia, służyć będzie za Słownik *Polsko-Rossyyski* a razem za Słownik *Polsko-Francuzki*. Toż ma się rozumieć o dwóch pozostałych częściach, które następnie wydanemi zostaną, mianowicie *drugiey, Francuzko - Polsko - Rossyyskiey; i trzeciey, Rossyysko-Polsko-Francuzkiey.* Zwięzłość, dokładność i zupełność, są godłem, które sobie wydawcy obrali. Naylepsze i naynowsze Słowniki aż do bieżącego roku wydane służyły im za pomoc i przewodnika, ale razem wystrzegali się umieszczania mnóstwa wyrazów zastarzałych, zupełnie nieużywanych, które zaymując liczne karty w wielu Słownikach, bez żadnego dla nabywcy pożytku, objętość tylko i cenę tomów powiększają. Tym sposobem mają niepłonną nadzieję odpowiedzieć powszechnemu życzeniu i potrzebie, i zasłużyć na względy publiczności, dla którey pożytku ta praca przedsięwzięta została.

Słownik Polsko-Rossyysko-Francuzki, składać się będzie z dwóch tomów in 8vo; drukuje się charakterem nowym i kształtnym nazwanym *Petit*.

Cena prenumeraty wynosi rubli srebrnych 2 kop. 25, z poczta rubli srebr. 3. Po wyyściu zaś z druku cena znacznie podwyższoną zostanie.

Prenumerata przyymuje się:
w Wilnie u W. Teofila Glücksberga i na prowincyi u uproszonych kollektorów.
w Warszawie u W. A. E. Glücksberga przy ulicy Miodowey N. 497.
— — u W. Brzeziny przy ulicy Miodowey N. 482.
— — u W. Märzbacha.
— — w Biórze Informacyynym na Krakowskiém przedmieściu.
w Krakowie u W. D. E. Friedleina.
— — u W. Czecha.
we Lwowie u W. Kuhna i Milikowskiego.
— — u W. Pillera.

Osoby, które zechcą się zatrudnić zbieraniem prenumeraty, na 10ciu exemplarzach jedynasty otrzymają bezpłatnie.

Prenumerujący odbierać będą Słowniki od tych samych osób, i w tych samych mieyscach gdzie bilet otrzymali. (1366)

Rada Mieyska Wileńska ma honor niniejszém uwiadomić, że tuteysi Wexlarze od 15 po 22 d. teraźniejszego Decembra Kurs monet następnych pokazali takowy: za dukat nowy daią r. 10 k. 40, a sami przedaią po r. 10 k. 65; za dukat stary daią r. 10 k. 30, a sami niemaiąc takowego nieprzedaią, za imperyał daią r. 38 k. 60, a sami przedaią po r. 39 k. 10; za pół imperyał daią r. 19 k. 30, a sami przedaią po rubli 19 kop. 55, za rubel srebrny całkowy daią rubli 3 kop. 62½; a sami przedaią po rub. 3 kop. 67½ i za rubel srebrny drobną monetą daią po rubli trzy kop. 69½ assygnacyami.

Драгскій Голова Іоссифъ Гецъ.
Переводчикъ К. Гленбоцкій.

Drukarnia A. Marcinowskiego.
Dozwala się drukować. Wilno, 1832, d. 19 Grudnia.
Cenzor *Leon Borowski.*